

**Wyrok z dnia 19 kwietnia 2006 r.**

**II PK 245/05**

**Sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych. Przy stosowaniu tego przepisu sąd bierze pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych, w tym winę sprawcy naruszenia dóbr osobistych i jej stopień oraz rodzaj naruszonego dobra.**

Przewodniczący SSN Andrzej Wróbel (sprawozdawca), Sędziowie SN: Jerzy Kwaśniewski, Zbigniew Myszka.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 19 kwietnia 2006 r. sprawy z powództwa Ogólnopolskiego Akademickiego Związku Zawodowego w Warszawie, Jacka B., Weroniki F., Aleksandra P. przeciwko Politechnice W. w W. o naruszenie dóbr osobistych i zadośćuczynienie, na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 10 marca 2005 r. [...]

o d d a l i ł skargę kasacyjną.

### **U z a s a d n i e n i e**

Ogólnopolski Akademicki Związek Zawodowy, działający na rzecz pracowników Jacka B., Weroniki F. i Aleksandra P., pozwem skierowanym przeciwko Politechnice W. wniósł o: 1) zobowiązanie strony pozwanej do złożenia pisemnego oświadczenia następującej treści: „przepraszam Pana Jacka B., Panią Weronikę F. i Pana Aleksandra P. za naruszenie ich praw i wolności związkowych polegające na rozpowszechnianiu pismem z dnia 6.XI.2002 r. [...] nieprawdziwego stwierdzenia, że osoby te przestały pełnić dotychczasowe funkcje w komisji zakładowej NSZZ Solidarność 80 przy Politechnice W. i utraciły legitymację do podejmowania jakichkolwiek działań wynikających ze statusu organizacji związkowej” i opublikowania go w czasopiśmie P. oraz ogłoszenia na posiedzeniu senatu strony pozwanej; 2) zasądzenie od strony pozwanej na rzecz każdego z wymienionych pracowników zadośćuczynie-

nia pieniężnego w kwocie 12.000 zł. W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż pismem z dnia 6 listopada 2002 r. pozwana naruszyła dobra osobiste pracowników rozpowszechniając nieprawdziwe i bezprawne informacje o zaprzestaniu pełnienia funkcji związkowych, bez uprzedniej weryfikacji prawdziwości informacji otrzymanych z Zarządu Regionu NSZZ Solidarność 80. Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, przecząc by naruszyła dobra osobiste pracowników. Wskazała, iż uzyskała wiarygodne informacje z D. Zarządu Regionu Solidarności 80 o skreśleniu z rejestru struktur zakładowych komisji zakładowej przy Politechnice W. z powodu niepłacenia składek, o czym spornym pismem powiadomiła organy i jednostki tej uczelni, które w swej działalności winny uwzględniać istnienie zakładowych organizacji związkowych.

Wyrokiem z dnia 24 listopada 2004 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu oddalił powództwo, uznając, iż w okolicznościach faktycznych sprawy brak podstaw do przyjęcia, by poprzez sformułowania użyte w piśmie z dnia 6 listopada 2002 r. doszło do naruszenia wolności zrzeszania się, prawa do wolności wyboru związku zawodowego oraz działania w nim lub zakwestionowania wizerunku działacza społecznego. Sąd Okręgowy przyjął, iż pozwana nie miała obowiązku sprawdzenia, czy uchwała Zarządu Regionu NSZZ Solidarność 80 została prawidłowo podjęta i jest prawomocna, gdyż mogłoby to być poczytane za ingerencję w wewnętrzne sprawy związku zawodowego. Na tej podstawie Sąd Okręgowy uznał, iż działanie strony pozwanej nie było bezprawne i nie stanowiło naruszenia dóbr osobistych pracowników.

Od powyższego wyroku strona powodowa wniosła apelację, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając: 1) rażącą niedostateczność ustaleń faktycznych, 2) brak wszechstronności, fragmentaryczność i powierzchowność oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, 3) naruszenie art. 24 § 1 k.c., 4) naruszenie art. 25<sup>1</sup> ustawy o związkach zawodowych, 5) naruszenie art. 59 ust. 1 Konstytucji, 6) naruszenie art. 448 k.c., przez ograniczenie odpowiedzialności za bezprawne naruszenie dóbr osobistych przesłanką winy.

Wyrokiem z dnia 10 marca 2005 r. Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu częściowo uwzględnił apelację, przyjmując, iż ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego są niepełne oraz że Sąd Okręgowy błędnie przyjął, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych z art. 23 k.c. Sąd Apelacyjny ustalił dodatkowo, iż w piśmie z dnia 14 listopada 2002 r., skierowanym przez KZ NSZZ Solidarność 80 do rektora Politechniki W., wskazano na brak kompetencji Zarządu Regionu

NSZZ Solidarność 80 do skreślenia organizacji zakładowej z rejestru struktur zakładowych oraz bezprawność działań Zarządu Regionu NSZZ Solidarność 80, a także stwierdzono, iż w tych okolicznościach pismo stwierdzające nieistnienie komisji zakładowej narusza wizerunek, dobre imię i wiarygodność tejże komisji. Pismem z dnia 13 listopada 2002 r. KZ NSZZ Solidarność 80 wezwała rektora Politechniki W. do odwołania informacji zawartej w piśmie z 6 listopada 2002 r. Mimo to, pismem z dnia 19 listopada 2002 r. zastępca dyrektora Instytutu Organizacji i Zarządzania Politechniki, powołując się na pismo rektora z 6 listopada 2002 r., poinformował Jacka B., że nie przysługuje mu prawo do korzystania z przepisów ustawy o związkach zawodowych.

Sąd Apelacyjny uznał także, iż Sąd Okręgowy błędnie zastosował art. 24 k.c. Zdaniem Sądu Apelacyjnego z konstrukcji art. 23 i 24 k.c. wynika, iż przedmiotem ochrony są wszelkie dobra osobiste, których liczba jest nieograniczona. Na tej podstawie Sąd Apelacyjny przyjął, iż bezprawne naruszenie prawa do zrzeszania się w związku zawodowym oraz możliwości aktywności związkowej członków związku, uczestniczenia we władzach struktur związkowych oraz realizacji powierzonych związkowi zadań, a także czerpanie satysfakcji z powyższych sfer aktywności, stanowi naruszenie dóbr osobistych pracowników - członków związku zawodowego w postaci dobra wolności związkowej i podlega ochronie z art. 23 i 24 k.c. Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny uznał, iż w świetle ustalonego stanu faktycznego strona pozwana naruszyła dobra osobiste strony powodowej, ponieważ nie podjęła żadnych prób dokonania jakiegokolwiek weryfikacji prawdziwości informacji uzyskanej z Zarządu Regionu Związku. O ile bowiem pierwotnie mogła pozostawać w przeświadczeniu o rzeczywistej utracie bytu prawnego przez komisję zakładową, to po wystosowaniu przez komisję zakładową pism z dnia 13 listopada 2002 r., 14 listopada 2002 r. oraz 25 listopada 2002 r., wskazujących na brak kompetencji Zarządu Regionu do skreślenia komisji zakładowej z rejestru struktury zakładowej, wzywających do sprostowania informacji oraz weryfikacji stanowiska o braku legitymacji członków zarządu komisji zakładowej do działania, obowiązana była zweryfikować posiadane informacje. Z tego powodu Sąd Apelacyjny uznał, iż stronie pozwanej można zarzucić winę nieumyślną w postaci niedbalstwa. Uzasadniało to zdaniem Sądu Apelacyjnego udzielenie niematerialnej ochrony z art. 24 k.c. przez zobowiązanie do złożenia pisemnego oświadczenia zawierającego przeproszenie pokrzywdzonych, doręczenie go osobom i organom, którym doręczono pismo z dnia 6 listopada

2002 r., a także opublikowanie go w czasopiśmie P. Za bezzasadne Sąd Apelacyjny uznał natomiast żądanie ogłoszenia oświadczenia na posiedzeniu senatu uczelni, ponieważ jest ono z punktu widzenia usunięcia skutku naruszenia dóbr bezprzedmiotowe. Sąd Apelacyjny uznał również za bezzasadny zarzut naruszenia art. 448 k.c., poprzez przyjęcie, iż niezbędną przesłanką zadośćuczynienia jest zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego. Sąd Apelacyjny uznał, iż warunkiem *sine qua non* odpowiedzialności przewidzianej w art. 448 k.c. jest nie tylko bezprawne ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego, ponieważ art. 448 k.c. został usytuowany w obrębie przepisów o czynach niedozwolonych, dla których podstawową przesłanką jest wina. Ponadto, zdaniem Sądu Apelacyjnego, brak było podstaw do uwzględnienia apelacji w zakresie zasądzenia zadośćuczynienia ze względu na to, iż krzywda pracowników w przedmiotowej sprawie miała ze swej natury charakter niematerialny i została usunięta w pełni poprzez zastosowanie „środków niematerialnych z art. 24 k.c.”.

Od powyższego wyroku skargę kasacyjną wniosła strona powodowa, zarzucając wyrokowi naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i zastosowanie art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c. w związku z art. 11<sup>3</sup> k.p. oraz naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 328 § 2 w związku z art. 391 i 382 k.p.c. Strona powodowa wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie pkt II w części dotyczącej zadośćuczynienia pieniężnego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu. W uzasadnieniu skargi kasacyjnej wskazano, iż naruszenie art. 24 § 1 k.c. polega na tym, że Sąd Apelacyjny nakazał stronie pozwanej złożenie odpowiedniego oświadczenia adresowanego do osób trzecich, natomiast nie nakazał wystosowania listu z przeprosinami adresowanego bezpośrednio do pracowników, których dobra osobiste zostały naruszone. Z kolei naruszenie art. 448 k.c. ma polegać na tym, iż sąd orzekający odmówił zasądzenia zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, mimo iż zachowanie strony pozwanej było zawinione. Za naruszenie prawa materialnego strona powodowa uznała również niezastosowanie art. 11<sup>3</sup> k.p. w związku z ustaleniem względem pracownika swoistego zakazu prawa do korzystania z przepisów ustawy o związkach zawodowych. Odnośnie do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. strona powodowa wskazała, iż uzasadnienie wyroku pozbawione jest istotnych ustaleń co do zakresu naruszenia, jego intensywności i dolegliwości, długotrwałości lub nieodwracalności naruszenia, upo-

rczywości postawy naruszcyciela. W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona pozwana wniosła o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Oдноśnie do zarzutu naruszenia art. 448 k.c. skarżący zarzuca, iż Sąd Apela-cyjny naruszył art. 448 k.c. nie zasądając na rzecz pracowników zadośćuczynienia, pomimo uznania, że strona pozwana naruszyła w sposób zawiniony ich dobra osobi-ste.

Oceniając zasadność powyższego zarzutu Sąd Najwyższy na wstępie podkre-śla, iż zadośćuczynienie ten przepis jest roszczeniem samodzielnym, niezależnym od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego (wyrok SN z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003 nr 4, poz. 56). Ozna-cza to, iż osoba, której dobra osobiste zastały naruszone ma pełną swobodę wyboru roszczenia, z którym wystąpi przeciwko podmiotowi, który naruszył te dobra. Do-puszczalna jest zatem kumulacja poszczególnych środków ochrony dóbr osobistych przewidzianych w art. 24 i 448 k.c. Brak jest jakichkolwiek kryteriów szczegółowych określających relacje pomiędzy roszczeniami przysługującymi na wypadek narusze-nia dóbr osobistych. Rolę moderatora pełni tu sąd i jego ocenie ostatecznie pozosta-wiona zostaje zarówno celowość skorzystania z konkretnego środka, jak również sposób, w jaki ma on być zastosowany. Należy mieć jednak na uwadze, iż ochrona dóbr osobistych środkami niematerialnymi jest niezależna od winy naruszcyciela (wy-rok SN z 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004 nr 4, poz. 53); jedyną przesłanką ich zastosowania jest bezprawność działania. Natomiast bezprawność nie wystarcza do zasądzenia odpowiedniego zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Przepis ten nie może być bowiem interpretowany w oderwaniu od zasad rządzących odpowiedzialnością cywilną oraz systemem ochrony dóbr osobistych. Wskazuje na to usytuowanie art. 448 k.c. w tytule VI księgi trzeciej k.c. „Czyny nie-dozwolone”. Generalną zasadą odpowiedzialności przyjętą w kodeksie cywilnym w odniesieniu do czynów niedozwolonych jest zaś odpowiedzialność na zasadzie winy. Odpowiedzialność oparta na ryzyku lub zasadach współżycia społecznego jest do-puszczalna tylko, gdy została wyraźnie przewidziane w treści przepisu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004, nr 4, poz. 53; wyrok Sądu Najwyższego z 27 października 2004 r., IV CK 135/04; wyrok Sądu Naj-

wyższego z 17 września 2004 r., V CK 69/04). Gdyby ustawodawca chciał, aby przesłanką roszczeń przewidzianych w art. 448 k.c. była wyłącznie bezprawność naruszenia dobra osobistego, to umieściłby ten przepis w części ogólnej prawa cywilnego (w obrębie art. 24 k.c.). Tymczasem w art. 24 k.c. jest zawarte odesłanie do „zasad przewidzianych w kodeksie” (II CK 115/03). W konsekwencji Sąd Najwyższy w pełni podziela stanowisko wyrażone w dotychczasowym orzecznictwie, zgodnie z którym art. 448 k.c. może być stosowany tylko w przypadku zawinionego naruszenia dobra osobistego (wyrok SN z 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004 nr 4, poz. 53). Stanowisko to podziela również doktryna, która wskazuje, iż gdyby było inaczej, art. 448 k.c. nie tylko brzmiałby inaczej („sąd zasądza” zamiast „sąd może zasądzić”) ale ponadto zostałby umieszczony obok art. 24 k.c.

Sąd Najwyższy akceptuje pogląd skarżącego, iż art. 448 k.c. może znaleźć zastosowanie w przypadku każdego stopnia winy, niezależnie od jej natężenia (wyrok SN z 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004 nr 4, poz. 53). Jednakże, skarżący błędnie wywodzi, iż stwierdzenie choćby winy nieumyślnej po stronie naruszcyciela wystarcza do zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Sąd orzekający może bowiem, ale nie musi przyznać zadośćuczynienia (wyrok SN z 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004 nr 4, poz. 53; wyrok SN z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003 nr 4, poz. 56). Wynika to zarówno z treści art. 448 k.c. („sąd może”), jak i z funkcji zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. Roszczenie wynikające z art. 448 k.c. nie powinno być bowiem traktowane jako mające charakter lub choćby tylko aspekt penalny. Jego rola polega wyłącznie na zapobieżeniu trwania naruszenia i możliwego do osiągnięcia złagodzenia skutków negatywnych doznań, wynikających z naruszenia dóbr osobistych. Dlatego oceniając zarówno możliwość zasądzenia jak i wysokość odpowiedniej sumy pieniężnej, sąd musi wziąć pod uwagę kompensacyjny - a nie represyjny - charakter zadośćuczynienia (wyrok SN z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003 nr 4, poz. 56; wyrok SN z 11 października 2002 r., I CKN 1032/00, Lex nr 78885; wyrok SN z 28 września 2005 r., I CK 256/05). Z powyższego wynika, iż obok udowodnienia winy po stronie naruszcyciela, do zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. konieczne jest uwzględnienie całokształtu okoliczności faktycznych sprawy (wyrok SN z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003 nr 4, poz. 56). Sąd musi każdorazowo ocenić, czy spełnione są przesłanki do uwzględnienia tego środka ochrony dóbr osobistych. Podstawą odmowy zastosowania środka przewidzianego w art. 448

k.c. może być np. nieznaczny rozmiar krzywdy (wyrok SN z 11 października 2002 R., I CKN 1032/00, Lex nr 78885; wyrok SN z 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004 nr 4, poz. 53), przebaczenie sprawcy, niewłaściwe zachowanie poszkodowanego (wyrok SN z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003 nr 4, poz. 56). Zdaniem Sądu Najwyższego istotny jest również rodzaj naruszonego dobra (wyrok SN z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003/4/56). Ciężar gatunkowy poszczególnych dóbr osobistych nie jest bowiem jednakowy i nie wszystkie dobra osobiste zasługują na jednakowy poziom ochrony za pomocą środków o charakterze majątkowym. Sąd Najwyższy podziela poglądy orzecznictwa i doktryny, w świetle których takie dobra jak życie, wolność, zdrowie i dobre imię stanowią dobra szczególne i podlegają wzmożonej ochronie (wyrok SN z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003 nr 4, poz. 56). Przekłada się to zarówno na możliwość zasądzenia zadośćuczynienia w konkretnej sprawie, jak i na jego wysokość. Ponadto, sąd musi zbadać nasilenie złej woli oraz celowość zastosowania tego środka (wyrok SN z 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004 nr 4, poz. 53). Musi również odpowiedzieć na pytanie, czy nie będzie właściwe ograniczenie się do środków niemajątkowych. Należy również podkreślić, iż pozostawienie uznaniu sędziowskiemu zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej ma zapobiegać nadużywaniu art. 448 k.c.

Z powyższego wynika, iż rodzaj i stopień winy ma wpływ na zakres odpowiedzialności przewidzianej w tym przepisie, a zarazem zarówno na kwestię zasądzenia zadośćuczynienia, jak i wysokość kwoty zasądzanego zadośćuczynienia (wyrok SN z 28 września 2005 r., I CK 256/05; wyrok SN z 12 grudnia 2002 r. V CKN 1581/00, OSNC 2004 nr 4, poz. 53; wyrok SN z 28 września 2005 r., I CK 256/05). Nie ma zatem racji strona skarżąca twierdząc w niezgodzie z literalną wykładnią art. 448 k.c., że „zaistnienie krzywdy” obliguje sąd do uwzględnienia roszczenia o zasądzenie odpowiedniej kwoty na cel społeczny (wyrok SN z 12 grudnia 2002 r. V CKN 1581/00). W świetle powyższego jest oczywiste, że żądanie takie nie musi być uwzględnione przez sąd. Dlatego Sąd Najwyższy nie podzielił stanowiska strony powodowej, zgodnie z którym odmowa zasądzenia zadośćuczynienia pomimo stwierdzenia nieumyślnej winy po stronie pozwanej, stanowi naruszenie art. 448 k.c. Sąd Najwyższy podkreśla, iż w rozpoznawanej sprawie nie doszło do naruszenia dobra osobistego o istotnym - z obiektywnego punktu widzenia - znaczeniu. Naruszenie nie miało również miejsca w działalności gospodarczej lub w celu osiągnięcia korzyści majątkowych. Skala naruszenia - zdaniem Sądu Najwyższego - była niewielka, po-

nieważ informacje o rzekomej utracie prawa do występowania w imieniu związku zawodowego NSZZ Solidarność 80 rozesłano tylko do tych organów i komórek Politechniki W., które w swych działaniach musiały uwzględniać działalność związków zawodowych. Wskazane przez Sądy obu instancji skutki rozesłania pisma z dnia 6 listopada 2002 r. i rozmiar krzywdy doznanej przez stronę powodową, przyjęta przez Sąd Apelacyjny kwalifikacja w zakresie natężenia winy pozwanej, której nie sposób zakwestionować na gruncie dokonanych ustaleń, oraz nieznaczna krzywda wywołana incydentalnym działaniem strony pozwanej, podjęta ponadto przez pozwaną w interesie pracowników pozwanej oraz stopień jej winy, to okoliczności, które uzasadniały odmowę uwzględnienia powództwa o zasądzenie odpowiedniej sumy. Z tych powodów Sąd Najwyższy podziela ocenę Sadu Apelacyjnego, że powyższe zachowanie się strony pozwanej nie uzasadnia udzielenia ochrony na podstawie art. 448 w związku z art. 23 i 24 k.c. w postaci zasądzenia od pozwanej kwoty 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Odnosnie do zarzutu naruszenia art. 24 § 1 k.c. skarżący twierdzi, iż Sąd Apelacyjny naruszył ten przepis, ponieważ nie nakazał stronie pozwanej wystosowania listu z przeprosinami adresowanego bezpośrednio do pracowników, których dobra osobiste zostały naruszone, a poprzestał jedynie na nakazaniu stronie pozwanej złożenie odpowiedniego oświadczenia adresowanego do osób trzecich i opublikowania go w czasopiśmie P. oraz doręczenia odpisu powyższego oświadczenia do wiadomości prorektorom, dyrektorowi administracyjnemu, kancelarii rektora, działowi spraw pracowniczych, Instytutowi Organizacji i Zarządzania pozwanej oraz zakładowym organizacjom związkowym Politechniki W. Skarżący podnosi, iż wyrok Sądu Apelacyjnego przymusza jedynie pozwaną do usunięcia „skutków naruszenia w płaszczyźnie społecznej, natomiast nie usuwa skutków naruszenia w płaszczyźnie indywidualnej”.

Ustosunkowując się do powyższego zarzutu Sąd Najwyższy na wstępie wskazuje, że z uwagi na fakt, iż w art. 24 § 1 k.c. brak jest jakichkolwiek kryteriów szczegółowych określających relacje pomiędzy roszczeniami przysługującymi na wypadek naruszenia dóbr osobistych, do sądu należy rozstrzygnięcie zarówno o celowości skorzystania z konkretnego środka, jak również sposobie, w jaki ma on być zastosowany. Z powyższego wynika, iż sam fakt nakazania przez sąd opublikowania stosownego oświadczenia bez nałożenia na podmiot, który dopuścił się naruszenia dóbr osobistych obowiązku bezpośredniego i indywidualnego przeproszenia osoby lub



osób, których dobra osobiste zostały naruszone, nie uchybia art. 24 § 1 k.c., jeżeli w świetle ustalonego stanu faktycznego sąd orzekający mógł przyjąć, iż opublikowanie stosownego oświadczenia jest środkiem wystarczającym do usunięcia skutków stwierdzonego naruszenia. Niezależnie od powyższego, Sąd Najwyższy wskazuje, iż pozwem z dnia 9 grudnia 2002 r. wniesiono o „zobowiązanie strony pozwanej do złożenia pisemnego oświadczenia następującej treści: przepraszam Pana Jacka B., Panią Weronikę F. i Pana Aleksandra P. za naruszenie ich praw i wolności związkowych polegające na rozpowszechnianiu pismem z dnia 6.XI.2002 r. [...] nieprawdziwego stwierdzenia, że osoby te przestały pełnić dotychczasowe funkcje w Komisji Zakładowej NSZZ Solidarność 80 przy Politechnice W. i utraciły legitymację do podejmowania jakichkolwiek działań wynikających ze statusu organizacji związkowej i opublikowania go w czasopiśmie P. oraz ogłoszenia na posiedzeniu senatu pozwanej”. Powód domagał się zatem nakazania przez sąd złożenia przez stronę pozwaną pisemnego oświadczenia o określonej w pozwie treści poprzez opublikowanie tego oświadczenia w czasopiśmie P. oraz ogłoszenie na posiedzeniu Senatu pozwanej. Z powyższego wynika jednoznacznie, iż skarżący nie domagał się, by sąd zobowiązał stronę pozwaną do złożenia powyższego oświadczenia w sposób adresowany indywidualnie do reprezentowanych przez niego pracowników. Żądanie takie nie zostało zgłoszone zarówno w pozwie, jak i w późniejszych pismach procesowych. Mając powyższe na względzie, zarzut naruszenia art. 24 § 1 k.c. jest bezpodstawny.

Sąd Najwyższy nie podziela także do zarzutu naruszenia art. 11<sup>3</sup> k.p. Przepis art. 11<sup>3</sup> k.p. zakazuje jakiegokolwiek dyskryminacji w zatrudnieniu. W ustalonych przez Sądy pierwszej i drugiej instancji okolicznościach faktycznych sprawy brak jakiegokolwiek przesłanek wskazujących na fakt dyskryminacji pracowników przez stronę pozwaną z powodu przynależności do związku zawodowego. Nie można również dopatrzeć się przejawu dyskryminacji w rozumieniu powyższego przepisu we wskazanym przez stronę powodową piśmie strony pozwanej z 19 listopada 2002 r. Z treści pisma nie wynika bowiem, aby pozwana dyskryminowała pracowników w sposób objęty zakresem zastosowania art. 11<sup>3</sup> k.p.

Ustosunkowując się do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. (zarzut ten ma charakter procesowy) Sąd Najwyższy podkreśla, iż z utrwalonego orzecznictwa wynika, iż zarzut naruszenia tego przepisu może w określonych, konkretnych okolicznościach sprawy uzasadniać przyjęcie za usprawiedliwioną podstawy skargi kasacyjnej, o której mowa w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt. 2 k.p.c. (wyrok SN z dnia 26 listopada 1999

r., III CKN 460/98, OSNC 2000nr 5, poz. 100; wyrok SN z dnia 9 lutego 2001 r., III CKN 286/00). Naruszenie przez sąd drugiej instancji przepisu art. 328 § 2 w związku z art. 391 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę z art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt. 2 k.p.c., jeżeli skarżący wykaże, że z powodu uchybienia wymogom określonym w art. 328 § 2 w związku z art. 391 k.p.c. zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej Sądu Najwyższego. Innymi słowy, chodzi o taką sytuację, gdy uchybienie obowiązkowi wynikającemu z art. 328 § 2 k.p.c. uniemożliwia Sądowi Najwyższemu sprawdzenie trafności orzeczenia sądu drugiej instancji (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 13 maja 1997 r. II CKN 112/97, niepublikowane; z dnia 8 października 1997 r. II CKN 312/97, niepublikowane; z dnia 17 lipca 1997 r. III CKN 149/97, OSP 2000 nr 4, poz. 63; z dnia 11 maja 2000 r., I CKN 272/00, niepublikowane). Analiza uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego nie wykazała, by uchybiało ono wymaganiom określonym w 328 § 2 w związku z art. 391 k.p.c. w sposób uniemożliwiający Sądowi Najwyższemu przeprowadzenie kontroli orzeczenia w ramach postępowania ze skargi kasacyjnej.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

=====